Nr. 84.

FREDERYK AUGUST

z-Bożéy Łaski Król Saski Xiąże Warszawski etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następuiący:

Działo się w Warszawie w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu Krasińskich *zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kaſsacyinego, dnia dwódziestego drugiego Mca Listopada tysiąc ośmset iedenastego Roku.*

SĄD KASSACYINY

XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO.

W sprawie kryminalnéy Jana Olczaka i Konstancyi Rybickiéy, ze wsi Narodowéy Sobotki w Departamencie Łomżyńskim włościan, przy obronie z urzędu przydanego Mecenasa Kajetana Kozłowskiego, zanoszących rekurs przeciw wyrokowi Sądu Sprawiedliwości kryminalnéy Departamentów Warszawskiego i Łomżyńskiego w dniu szóstym Lutego tysiąc ośmset dziewiątego roku na oskarżenie publiczne zapadłemu; przez który

obwinieni, pierwszy to iest Jan Olczak za usiłowanie zabóystwa Piotra Rybickiego, społobwinionéy męża, druga zaś to iest Konstancya Rybicka za namowę, przyzwolenie i nieprzeszkadzanie téy zbrodni stosownie do § 838 w związku z § 58 prawa

kryminalnego zeszłego rządu, na odłączne czteroletnie więzienie w domu kary i poprawy, tudzież na ponoszenie kosztów Sądowych skazanemi zostali;

Gdy przydany z urzędu rekursuiącym Mecenas, co do Jana Olczaka, i czyn dostatecznie udowodnionym, i prawo właściwie zastosowaném być mieni, a następnie do zaskarżenia wyroku żadnego powodu nie znayduie;—

co zaś, do Konstancyi Rybickiéy przywodząc, iż ta według Akt indagacyinych, do spólnictwa zbrodni wcale się nieprzyznała, iż cały przeciw niéy zarzut, *że nie broniła czynnie duszonego męża,* wymówiony być winien przestrachem, i fizyczną słabością, gdyż była w piątym tygodniu po połogu, zaięta ratowaniem dziecięcia swoiego;

że zatém Sąd wyrokuiący niemiał przeciw niéy ustanowionego dowodu iakiego wymaga § 370 Ordynacyi kryminalnéy, i według § 409 teyże ordynacyi winien ią był *ab instantia* uwolnić;

domaga się skassowania zaskarżonego wyroku, i odesłania sprawy do innego Sądu kryminalnego;

Po wysłuchaniu rapportu Kommissyi podań i Instrukcyi, oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora, który przekładaiąc że skazany Jan Olczak zbrodnią swoię kilkokrotném udowodnił zeznaniem, a w szczególności że miał zamiar uduszenia gospodarza swego Piotra Rybickiego, że w tym zamiarze wszedł w nocy do izby w któréy Rybicki spał, że go w rzeczy saméy dusić zaczął, i tylko gwałtownem do izby weyściem Wasilewskiego teścia swego tenże Piotr Rybicki od śmierci uratowanym został, wyznania takowe według § 370 Ordynacyi Sądowéy za dostateczne poczytuie i przystosowanie kary § 838 prawa kryminalnego wskazanéy, usprawiedliwionem być sądzi, a ztąd domaga się odrzucenia rekursu:

Lecz co do Konstancyi Rybickiéy, którą Sąd wyrokuiący na równą z Janem Olczakiem, na mocy tychże samych praw i udowodnień karę osądził, przywodząc, iż wyrok zaskarżony zapewne przez Sekretarza Sądu pisany, a przez iednego Sędziego i pisarza podpisany, noszący na sobie cechę niezdolności piszącego, i niczem nieusprawiedliwionéy oboiętności

Członków Sądu które go podpisały, zawiera w sobie okoliczności fałszywe i przeciwko aktom umieszczone, a w szczególności:

1. że Konstancya Rybicka wszedłszy z Janem Olczakiem w związki miłosne namówiła go aby męża za którego z przymusu poszła udusił, a potém z nią się ożenił;
2. że Olczak lubo niechętnie, uładzony iednak miłosnemi powaby, namówiwszy się z Rybicką na dwa tygodnie przed dokonaniem występku, wszedł do izby i zaczął dusić gospodarza swoiego,
3. że Rybicka przyznała się do namowy przy konfrontacyi, chcąc się iednak uniewinnić przywodziła, iż do zamęścia przez Oyca znagloną była, że stąd nieszczęśliwe miała pożycie, i bita od męża przywiedzioną została do namowy parobka domowego Jana Olczaka, aby jéy mężowi życie odebrał;
4. i że dla tego *zezwoliła* na uduszenie męża chociaż w iednym łóżku z nim leżała;

Zaprzeczaiąc tym głównym okolicznościom w wyroku umieszczonym, okazuie Królewski przy Sądzie kassacyinym Prokurator z Akt co przeciw Rybickiéy dowiedzioném zostało:

Wyznała nayprzód obwiniona iż od ośmiu tygodni weszła w miłosne związki z Janem Olczakiem;

wyznała powtóre przy konfrontacyi, iż obita od męża wspominała wprawdzie o uduszeniu, mówiła przecież Olczakowi, iż się spodziewać nie mogła aby on to miał kiedy przywieść do skutku, i nigdyby na uduszenie męża niezezwoliła, gdyby była w tenczas niespała;

wyznała nakoniec taż obwiniona, iż za napadnienia Olczaka, przebudzona porwawszy się z łóżka, gdy iéy oyciec na pomoc mężowi przybył, trzymaiąc na ręku małe pięć tygodni maiące dziecie przy oknie stała i płakała, co też świadectwo iéy oyca stwierdziło;

Gdy więc tym sposobem niepozostaie przeciw niéy iak tylko zarzut cudzołóstwa, za które według § 1063 iedynie karze trzech do sześciu miesięcy uwięzienia, w przypadku nastąpionego z téy przyczyny rozwodu podlegaćby mogła; zarzut odgrażań, które w chwili gniewu, między ludźmi zwła-

szcza

szcza prostego wychowania, za występek poczytane być nie mogą; — i zarzut niebronienia męża mogący być uniewinnionym przestrachem, słabością i ratowaniem dziecięcia;

przeto Sąd wyrokuiący maiąc z tych trzech okoliczności porozumienie, nie maiąc iednak dostatecznego dowodu, mógł tylko w myśl § 409 ordynacyi kryminalnéy wyrokować *tymczasowe uwolnienie*, wyrokuiąc atoli karę § 838 prawa kryminalnego wskazaną, przestąpił obadwa wyraźnego prawa przepisy, i wyrok iego kassacyi podlega;

Rozważywszy powyższe i rekursuiących i Królewskiego Prokuratora wnioski, Sąd Kassacyiny, nayprzód co do rekursu Jana Olczaka

zapatruiąc się

na § 838 prawa kryminalnego w słowach:

„ ieżeli zamiar zabóystwa iuż się okazał w zewnętrznych czynach, z tąd iednak ieszcze samo złe nie wyniknęło, tedy winowayca ma ponieść karę fortecy od lat czterech do sześciu;“

i porownywaiąc toż prawo z udowodnioną zbrodnią Jana Olczaka,

Rekurs iego odrzuca;

Co zaś do Konstancyi Rybickiéy

zważaiąc, iż z indagacyi przeciw niéy nic więcéy odkrytém nie zostało, iak tylko, że się ze spółobwinionym cudzołostwa dopuściła, że obita przez męża w gniewie razu iednego o uduszeniu iego mówiła, że nareszcie postrachem, słabością i ratunkiem dziecięcia wstrzymana, duszonemu mężowi na pomoc nie przybyła;

zważaiąc, iż zmowa iéy z Janem Olczakiem na wykonanie zbrodni dowiedzioną nie została, przecież Konstancya Rybicka według powyższych okoliczności podeyrzenia téy zmowy, zupełnie od siebie oddalić nie mogła;

zważaiąc zatém, iż Sąd wyrokuiący bez względu na § 409 Ordynacyi kryminalnéy, stosuiąc § 838 prawa kryminalnego obudwom tym wyraźnym przepisom prawa uchybił;

Wyrok Sądu Sprawiedliwości kryminalnéy Departamentów Warszawskiego i Łomżyńskiego w dniu szóstym Lutego tysiąc ośmset dziewiątego roku zapadły, iedynie co do Konstancyi Rybickiéy kassuie, i sprawę iéy w celu powtornego rozsądzenia Sądowi Sprawiedliwości kryminalnéy Departamentów Płockiego i Łomżyńskiego odsyła — mocą ninieyszego Wyroku.—

(podpisano) S. POTOCKI Prezes.

(L.S.) *Osiński Pisarz.*

Wydrukować

Felix Łubieński

Minister Sprawiedliwości.

Zgodno z Oryginałem

(*L.S.*) *Antoni Joneman*

Sek. Jeneralny.